

Z kraju i z zagranicy

[Tekst powstał w sierpniu 2015 r. i zawiera informacje aktualne na sierpień 2015 r. – przyp. red.]

1. W kraju

1.1. Pracodawcy nie boją się zbyt niskich grzywn

Średnia wartość grzywny nałożonej przez sądy na przedsiębiorców, którzy złamali prawa pracownicze, wyniosła w ubiegłym roku 2121 zł i była niższa o 59 zł.

Natomiast mandaty nałożone przez inspektorów pracy wyniosły przeciętnie 1187 zł (o złotówkę więcej niż w 2013 r.). Różnica polega na tym, że maksymalna wysokość tego drugiego to 2 tys. zł (5 tys. w razie ponownego złamania przepisów), a grzywny, jaką może nałożyć sąd na wniosek inspektora – aż 30 tys. zł. Z tych danych wynika, że sędziowie nie są zbyt surowi dla pracodawców, u których Państwowa Inspekcja Pracy ujawniła tak istotne nieprawidłowości, że postanowiła wnioskować o ich ukaranie. Oczywiście, zdarzają się przypadki dotkliwszych sankcji. W ubiegłym roku 4 pracodawców ukarano grzywną w wysokości 20 tys. zł, jednemu zasądono 16,8 tys., kolejnemu – 15 tys., a 13 osobom – po 10 tys. To jednak pojedyncze przypadki, wzięwszy pod uwagę, że inspektorzy skierowali do sądów aż 3,3 tys. wniosków o ukaranie.

Dla porównania: 800 tys. euro zapłaci nieuczciwy pracodawca w Hiszpanii. Na Słowacji to 200 tys. euro. W Polsce inspektorzy pracy mają związane ręce, bo większość kontroli muszą zapowiadać, a nieuczciwych pracodawców mogą ukarać jednym mandatem w wysokości maksymalnie 5 tys. zł (1206 euro). W sądzie grzywny są wyższe, choć wyroki zapadają najczęściej na kwoty niższe niż maksymalne. W 2014 r. po interwencji inspektorów sądy ukarały grzywną w wysokości 20 tys. zł... 4 pracodawców.

1.2. Rewolucja w zwolnieniach lekarskich

Lekarz, dentysta, felczer i starszy felczer będą wystawiali elektroniczne zwolnienia lekarskie z powodu choroby lub pobytu w szpitalu albo konieczności osobistego sprawowania przez ubezpieczonego opieki nad chorym członkiem rodziny. Płatnik składek będzie miał wgląd do wystawionego zaświadczenia już tego samego dnia.

Taką reformę wystawiania zaświadczeń lekarskich przewiduje ustawa z 15 maja 2015 r. o zmianie ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa oraz niektórych innych ustaw. Znikną papierowe zwolnienia lekarskie, a pojawią się elektroniczne. Wystawianie zaświadczeń lekarskich, według wzoru ustalonego przez ZUS, będzie się odbywało przez skrzynkę podawczą ZUS. Lekarz, upoważniony przez ZUS, będzie musiał korzystać z kwalifikowanego certyfikatu lub profilu zaufanego ePUAP oraz założyć konto lekarza na Platformie Usług Elektronicznych (PUE), udostępnionej bezpłatnie przez ZUS. Będzie mógł

w nim przeglądać poprzednie zwolnienia lekarskie, otrzyma też dostęp do informacji, kiedy, na jaki okres i z powodu jakiego schorzenia zostały one wystawione.

Ustawa przewiduje 3 rodzaje dokumentu: zaświadczenie elektroniczne, wydruk wystawionego zaświadczenia oraz zwolnienie wystawione na formularzu zaświadczenia lekarskiego wydrukowanym z systemu teleinformatycznego.

Pierwszy z tych dokumentów będzie standardowym elektronicznym zwolnieniem lekarskim. Drugi będzie wystawiany na żądanie chorego oraz gdy z informacji na profilu informacyjnym lekarza będzie wynikało, że płatnik składek nie ma swojego profilu informacyjnego, na którym ZUS udostępnia wystawione zaświadczenia lekarskie.

Lekarz wystawi zwolnienie na wydrukowanym formularzu, gdy nie będzie mógł wystawić go elektronicznie, np. z powodu braku dostępu do internetu.

Lekarze wystawiający zwolnienia lekarskie będą mieli na swoim profilu informacyjnym dostęp do danych ubezpieczonego, jego płatników składek, a także członków rodziny, jeżeli zwolnienie z pracy będzie związane z koniecznością sprawowania osobistej opieki nad członkiem rodziny. Dane te będą automatycznie zapisane w zaświadczeniu lekarskim, przy czym ich aktualność powinna zostać potwierdzona przez ubezpieczonego. Lekarze będą wpisywać dane wynikające z oceny stanu zdrowia pacjenta, np. numer statystyczny choroby, okres niezdolności do pracy. Ponadto będą zobowiązani do uaktualniania tych informacji.

Jeśli lekarz popełni błąd w elektronicznym zaświadczeniu, to będzie musiał przekazać na elektroniczną skrzynkę podawczą informację o tym oraz, jeżeli będzie to konieczne, wystawić nowe zwolnienie. Będzie miał na to 3 dni od stwierdzenia błędu lub otrzymania informacji o nim. Z praktyki wynika, że źródłem takiej informacji jest najczęściej płatnik składek, ubezpieczony lub ZUS. Jeżeli błąd będzie miał wpływ na prawo do zasiłku, ZUS będzie zobowiązany do wydania decyzji o braku prawa do zasiłku lub o zmianie jego wysokości.

Nowe są zasady doręczania zaświadczeń lekarskich do płatników składek. Doręczenie będzie następowało przez skrzynkę podawczą ZUS na profil informacyjny płatnika składek (bez numeru statystycznego choroby), a gdy płatnik składek nie będzie posiadał profilu – wydruk zaświadczenia dostarczy ubezpieczony.

Płatnik składek, który nie będzie miał profilu (rozliczający składki za mniej niż 5 osób), będzie otrzymywał od chorego wydruk zaświadczenia lekarskiego.

1.3. Słabszy wzrost PKB w II kwartale. Gorzej od prognoz

O 3,3% zwiększył się PKB w II kwartale w porównaniu z sytuacją sprzed roku. To wynik słabszy zarówno od tego sprzed trzech miesięcy, jak i od oczekiwań analityków. W I kwartale wzrost wyniósł 3,6%

Najwięksi optymiści spodziewali się przyspieszenia tempa wzrostu do 3,8%. Wynik jest pierwszym szacunkiem tempa wzrostu, to tzw. flash. To ogólne tempo wzro-

stu PKB obliczone na podstawie niepełnego zbioru danych o wynikach finansowych przedsiębiorstw, o wpływach podatkowych, cłach, dotacjach dla rolników. Możliwa jest jego rewizja. Część ekonomistów uważa ponadto, że większą wagę należy przykładać do wyników oczyszczonych z wpływu czynników sezonowych. Wówczas są one porównywalne z wynikami innych krajów, które podaje Eurostat. I tak oczyszczony z wpływu czynników sezonowych wzrost w II kwartale spowolnił z 1 do 0,9% PKB w ujęciu kwartalnym i przyspieszył z 3,4 do 3,6% PKB w ujęciu rocznym. To dla części analityków argument, by sądzić, że z wzrostem gospodarczym nic złego się nie dzieje. Z pewnością solidnym motorem napędowym jest rynek wewnętrzny (konsumpcja i inwestycje). Silnie rośnie też eksport, po pierwszym półroczu mieliśmy nadwyżkę w handlu zagranicznym na poziomie 2,9 mld euro. Ekonomiści sądzą, że w kolejnych kwartałach wzrost PKB powinien lekko przyspieszać do ok. 4% w końcu roku.

1.4. Spada bezrobocie

W Polsce bezrobocie nadal spada. W lipcu wynosiło 10,1%.

Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej podało, że bezrobocie w lipcu wyniosło 10,1%, czyli o 0,2% mniej niż miesiąc wcześniej. To najlepszy wynik od 7 lat. Do końca roku wynik może być jednocyfrowy. Pracodawcy w lipcu zgłosili do urzędów pracy ponad 117 tys. ofert zatrudnienia. To rekord, tak dobrego wyniku w lipcu nie było od 2001 r., czyli odkąd MPiPS prowadzi takie statystyki. W urzędach pracy na koniec lipca zarejestrowanych było 1587 tys. osób – tak wynika z szacunków resortu pracy. To najlepszy wynik od 7 lat. W ciągu miesiąca liczba bezrobotnych spadła o ponad 35,1 tys. i był to najsilniejszy spadek na przestrzeni ostatnich 5 lat. Sytuacja poprawiła się we wszystkich województwach – najbardziej na Śląsku, Dolnym Śląsku i w Wielkopolsce. Już w sierpniu bezrobocie w Polsce było jednocyfrowe (9,9%). To ogromny sukces polskich przedsiębiorców.

W drugiej połowie roku stopa bezrobocia będzie kształtować się w okolicach 10% i czasami będzie nawet osiągać poziom jednocyfrowy – uważają eksperci.

2. Za granicą

2.1. Nowe unijne urlopy macierzyńskie

Komisja Europejska opracowuje projekt nowych przepisów dotyczących między innymi urlopu macierzyńskiego. Mają one zastąpić wcześniejszą inicjatywę z 2008 r., która została wycofana, gdyż państwa członkowskie i Parlament Europejski przez lata nie mogły się co do niej porozumieć.

Na tym etapie Komisja Europejska przedstawiła zarys pomysłów dotyczących przyszłych regulacji. Ich celem jest wprowadzenie bardziej dogodnych warunków pracy dla kobiet, by umożliwić im większy udział na rynku pracy. Dziś bowiem w Unii Europejskiej zaledwie ok. 60% kobiet jest zatrudnionych, w porównaniu z 75% mężczyzn. Zdaniem wiceszefa Komisji Fransa Timmermansa, „jest to problem moralny i społeczny, bo kobiety stoją przed dużo większym ryzykiem ubóstwa”, a jednocześnie jest to „ogromna strata dla europejskiej gospodarki”.

2.2. Parlament Grecji zaakceptował trzeci program pomocowy o wartości 85 mld euro

Parlament Grecji zaakceptował trzeci pakiet pomocowy dla kraju o wartości ok. 85 mld euro. Było to możliwe dzięki głosom opozycji, w sytuacji gdy w rządzącej lewicowej Syrizie zarysował się opór wobec nowych oszczędności.

Przed przystąpieniem do głosowania o poparcie programu zaapelował premier Grecji Aleksis Tsipras, ostro krytykowany przez radykalnych członków swojej partii za ustępstwa wobec międzynarodowych kredytodawców. Porozumienie, zaakceptowane przez parlament, dotyczy trzyletniego programu pomocowego dla Aten o wartości 85 mld euro i związanych z nim przedsięwzięć oszczędnościowych – podwyżek podatków i cięć wydatków.

Zmagający się od 6 lat z kryzysem Grecy po raz kolejny „dostaną po kieszeni”. Porozumienie przewiduje zniesienie emerytur pomostowych, podwyżkę z 4% do 6% podatku solidarnościowego od zarabiających 50–100 tys. euro rocznie i zniesienie trzydziestoprocentowych ulg dla mieszkańców wysp. Stracą również rolnicy, którzy do tej pory mogli się cieszyć rządowymi subsydiami do paliw i mniejszymi podatkami. Utrzymane zostaną wprowadzone kilka lat temu podatki od nieruchomości, a rozłożenie tych zaległych na raty (ratowało to wiele rodzin) nie będzie już możliwe. Warunki porozumienia zakładają też reformy w sektorze publicznym i wzmocnienie kontroli podatkowej.

Czy uda się wszystko wdrożyć? W dużym stopniu zależy to od tego, czy Grecja będzie mieć przez kilka lat stabilny rząd. Tymczasem jesienią – ze względu na rozłam

w Syrii – prawdopodobnie zostaną zorganizowane przyspieszone wybory. Zanim zwykli obywatele odczują poprawę, minie sporo czasu.

Zachód zobligował też Ateny do utworzenia funduszu prywatyzacyjnego w wysokości 50 mld euro. Mają go zasilić wpływy ze sprzedaży państwowego majątku. Pieniądze te pójdą na spłatę długu. Eksperti powątpiewają jednak, czy uda się je zebrać. Również przed 5 laty Zachód zakładał, że prywatyzacja da 50 mld euro. Ostatecznie wpływy wyniosły tylko kilka miliardów.

W II kwartale PKB Grecji zwiększył się o 0,8%. To pierwszy odczyt, tzw. flash, wzrostu gospodarczego w II kwartale. Znane jest tylko ogólne tempo wzrostu, bez składowych, które je napędzają. Oficjalne dane, opublikowane przez urząd statystyczny, pokazują zwrot w gospodarczej trajektorii Grecji. Zanotowany wzrost o 0,8% to coś zupełnie innego niż silny spadek, którego oczekiwał rynek. Mało tego, urząd zrewidował też dane za I kwartał, kiedy to gospodarka miała się skurczyć o 0,2%. Według powtórnego odczytu tempo wzrostu w I kwartale wynosiło 0. Na ten rok przewidywano recesję w skali powyżej 2% PKB. Nikos Magginas z Narodowego Banku Grecji powiedział, że obecnie to kurczenie się gospodarki może przebiegać w tempie poniżej 2% PKB.